

Oczy wszystkich były w Nim utkwione

Pan Jezus co dopiero zaczyna swą publiczną działalność a już oczy wszystkich są w Nim utkwione. Zapewne u jednych było to spojrzenie podziwu, u innych sensacji; na pewno byli i tacy, którzy widzieli w Chrystusie oczekiwanego Mesjasza. Już przeszło dwa tysiące lat oczy ludzkości są utkwione w osobie Pana Jezusa. Oczy filozofów, teologów, historyków, także polityków, ale i zwykłych ludzi, świeckich i duchownych. Wzrok utkwiony w Chrystusie nie musi zawsze znaczyć to samo. Można patrzeć i wymądrzać się w duchu, filozofować, że to wszystko mógł urządzić zupełnie inaczej, że przecież nie musiał ponieść tak sromotnej klęski, że jest taki bezradny, choćby w obliczu strasznych trzęsień ziemi, itd. I można też wpatrywać się w Chrystusa z prosta wiarą, mieć w nim wzrok utkwiony i powtarzać w sercu: Jezu, ufam Tobie! Jak często nasze oczy są utkwione w znaku Pana Jezusa ukrzyżowanego? Chrystus ciągle przemawia do każdego z nas z wysokości swojego ukrzyżowania. Gdy Go ukrzyżowano, ktoś powiedział: Będą patrzeć na Tego, kogo przebodli. Niech oczy naszego serca będą utkwione w Tym, który do końca nas umiłował, który również swoje oczy ma nieustannie utkwione w naszym życiu, w naszym losie. Trwajmy w tym spojrzeniu miłości.